

Szesnaście lat – Violetta Villas

Szesnaście lat i siedem dni
I znowu kwiecień świeżą przyniósł zielen
Szesnaście lat i siedem dni,
Niby nie wiele, jednak bardzo wiele

Nie śmiejcie się, nie bądźcie źli,
Że w moich myślach,
Taki straszny zamęt
Szesnaście lat i siedem dni
I od tygodnia serce zakochane

Zwykły tydzień tyle dni,
Co kolorów tęczy
Pomaluję świat,
Świat szesnastu mych lat

Wiem, wiem, dlaczego radosne,
Szczęśliwe są dni,
Kocham Cię,
Drogi ktoś szepnął mi

Wiem, wiem, dlaczego radosny,
Szczęśliwe jest świat,
Świat szesnastu mych lat

Szesnaście lat i siedem dni
I znowu kwiecień świeżą przyniósł zielen
Szesnaście lat i siedem dni,
Niby nie wiele, jednak bardzo wiele

Nie śmiejcie się, nie bądźcie źli,
Że w moich myślach,
Taki straszny zamęt
Szesnaście lat i siedem dni
I od tygodnia serce zakochane

Szesnaście lat i siedem dni
I znowu kwiecień świeżą przyniósł zielen
Szesnaście lat i siedem dni,
Niby nie wiele, jednak bardzo wiele

Nie śmiejcie się nie bądźcie źli,
Że w moich myślach,
Taki straszny zamęt
Szesnaście lat i siedem dni
I od tygodnia serce zakochane

Teraz piosenka milknie,
Teraz już serce ma głos



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych